Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzempl. 10 groszy.

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt. 3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Domowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp. Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr 47. LESZNO, środa, dnia 26-go lutego 1936 roku Rok XVII

Polska polityka wewnętrzna

Wczorajsze debaty i przemówienie p. ministra Raczkiewicza w Sejmie

Warszawa, 25. 2. Plenarne posiedzenie Sejmu poświęcono dyskusji nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Referat wygłosił poseł Zdzisław Stroński, wnosząc o przyjęcie preliminarza. Po referacie zabrał głos min. Spr. Wewn. Raczkiewicz, który wypowiedział się, jako zwolennik koncepcji państwa, jako czynnika nadrzędnego i najważniejszego.

KOMUNIZM.

W dalszym ciągu przemówienia min. Raczkiewicz przeszedł do zagadnienia komunizmu. Zagadnienie to zna ne nam jest od zarania niepodległego bytu. Ugrupowanie komunistyczne istniejące w Polsce nielegalnie, związane w swej pracy codziennej ścisłemi dyrektywami III międzynarodówki, pragnie narzucić narodowi naszemu drogę rewolucji socjalnej. Byliśmy i jesteśmy dostatecznie odporni na podziemną pracę komunistów. Wieś polska niemal w całości przed wpływami temi została ochroniona. W najważniejszych ośrodkach robotniczych wpływy komunistyczne nigdy nie były duże. Nikłe stosunkowo wyniki pracy organizacji komunistycznej w Polsce w porównaniu z innemi krajami są zresztą zupełnie zrozumiałe. Tradycja walk niepodległościowych, udział w tych walkach wielu najlepszych i najbardziej ofiarnych działaczy robotniczych i stąd wpływy ideowe tych działaczy na środowiska robotnicze stanowią potężną tamę dla rozwoju komunizmu w Polsce.

Ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletarjatu niepolskiego, a linja wpływów komunistycznych jest przedewszystkiem uzależniona od sytuacji gospodarczej w kraju.

NOWA TAKTYKA KOMINTERNU.

Pragnę poinformować społeczeństwo o nowej taktyce partji komunistycznej ,zalecanej jej uchwałami kongresu światowego Międzynarodówki komunistycznej ,a obecnie z dużą energją wprowadzanej w życie. O ile dotychczas w walkach o wpływy w masach robotniczych między II a III międzynarodówką szły z Kominternu instrukcje bezwzględnej walki z przywódcami socjal-demokracji, socjal-patrjotami itp., a nawet z najbardziej radykalnemi organizacjami, które nie podporządkowują się dyrektywom III międzynarodówki, o tyle teraz od uchwał VII kongresu wobec ujemnych wyników dotychczasowych poczynań idzie fala instrukcyj wręcz odwrotnych. III międzynarodówka żąda od swoich zaprzestania walki, żąda jednolitego fronu ze wszystkiemi organizacjami o światopoglądzie klasowym, zmierzającem do obalenia każdego rządu, który się przeciwstawi rewolucji socjalnej.

OD KOMUNISTÓW DO LUDOWCÓW

W naszych warunkach ta wspólność frontu sięgać ma począwszy od ugrupowań komunistycznej po przez socjalistyczne do ludowych włącznie. — Wspólny front o szerokim zasięgu, partja komunistyczna forsuje uporczywie, pozostawiając niezależność organizacyjno-polityczną, likwiduje przybudówki, a przedewszystkiem t. zw. lewicowe związki, polecając swoim członkom masowo zasilać wszystkie organizacje zawodowe i społeczne, pozostające pod różnemi wpływami politycznemi, by życie tych organizacyj zakłócić i wypaczyć. Partja komunistyczna i nadal pozostanie w Polsce organizacją nielegalną, zwalczaną przez rząd z całą potrzebną energją.

STRONNICTWO NARODOWE.

Niespodziewanie przeszedł min. Raczkiewicz odrazu do omówienia swego poglądu na Stron. Nar., o którem wyraził się ostro, że znajduje się ono na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na manowce grupy dywersyjnej, omamionej złudą walki o władzę w państwie, a nie przebierając w środkach postępowania. Następnie mówca krytykuje referat instrukcyjny Stronnictwa: „U podstaw naszego światopoglądu -- zalecanie dla kół młodych Stronnictwa Narodowego", przytaczając takie słowa: „Patrjotyzm powstańców powstania listopadowego i styczniowego", patrjotyzm legjonistów z r. 1914 były bezwątpienia patrjotyzmem ofiarnym, lecz runęło to, co naród ma najbardziej wartościowego: twórczy rozum polityczny kraju".

DZIWNY ZARZUT.

Dziwnie brzmi w ustach ministra, przedstawiciela obozu rządowego zarzut, iż działacze Stron. Nar. interesują się przejawami życia społecznego, czynią to dla uzyskania wpływów dla celów partyjno-politycznych.

Natomiast stwierdzić musimy — twierdzi mówca — że ilość zakłóceń porządku publicznego, dokonanych przez członków Stron. Nar., ilość wypadków masowego rozruchu, których fizycznymi, bądź moralnymi sprawcami są członkowie tego stronnictwa, lub jego nielegalnych przybudówek wzrasta z dnia na dzień, i doprowadza coraz częściej do ofiar.

W zakończeniu min. Raczkiewicz skrytykował krytykę, jaką stosuje Str. Nar. względem panującego systemu politycznego i przedstawicieli rządu oraz władz.

DYSKUSJA.

Atak min. Raczkiewicza na Stron. Nar. był niezwykle ostry. Ataku takiego żaden z dotychczasowych ministrów nie wygłosił z trybuny sejmowej. Wywołał on liczne komentarze w kuluarach sejmowych. Jest on bardzo wymowny, po ostatniem rozwiązaniu organizacji Str. Nar. na Śląsku.

Po przemówieniu min. wywiązała się dyskusja, do której zapisało się 28 mówców.

Pierwszy zabrał głos pos. Walewski, dziennikarz z Warszawy, sekundując p. ministrowi w ataku na Str. Nar. a następnie na komunistów.

CZAS JUŻ ZAMKNĄĆ BEREZĘ.

Skolei pos. Zakrocki, notarjusz ze Śląska poruszył sprawę Berezy Kartuskiej, i stwierdził, że w kraju większość opinji publicznej jest przeciw obozowi i opowiada się za jego zniesieniem. Mówca zapytuje ministra, jakie są możliwości zniesienia obozu. Następnie mówca porusza sprawę przenoszenia wojskowych wprost z szeregów armji do administracji wykazując, że ma to złe strony, gdyż wprowadza rozgoryczenie między urzędników, jak również wstrzymuje dopływ młodych wykwalifikowanych sił do administracji.

PRZEMÓWIENIE POSŁA DUCHA.

Wielkie przemówienie wygłosił następnie pos. Duch. Pos. Duch był wiceministrem Op. Społ., a w swoim czasie urzędnikiem do specjalnych zleceń w Min. Spr. Wewn. w randze dyrektora departamentu.

Porusza on sprawę usprawnienia administracji i biurowości, gdyż warunkami dobrego funkcjonowania władz administracyjnych jest zrównoważenie trzech punktów:

1) uwagi nad bezpieczeństwem;

2) wykonywania wszelkich czynności w granicach prawa administracyjnego, czyli realizowanie porządku prawnego w państwie;

3) sprawozdania nadzoru nad samorządem.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat obserwujemy różne kryterja oceny, np. starosty. Był czas, kiedy dobrym starostą był ten, który czuwał nad warunkami sanitarnemi i zewnętrznemi powiatu. Był czas, kiedy dobrym był ten, kto był samorządowcem. Również za dobrego uchodził w pewnym okresie ten, kto miał dobrze zorganizowany referat wojskowy. Inny, kto uchodził za specjalistę od wyborów rządowych i samorządowych. Kryterja te zmieniały się zależnie od zapatrywań ministra lub wiceministra.

„MANDARYNIZM".

Był też czas, gdy naczelnik wydziału bezpieczeństwa został człowiekiem, mającym większe zaufanie rządu, aniżeli wojewoda. On też stopniowo awansował na wicewojewodę i wojewodę. Dziś doszło do tego, że na wszystkich trzech stanowiskach siedzą już tylko „bezpiecznicy". Gdybyśmy w ten sposób postępowali nadal, dojdziemy do takich stosunków, że moglibyśmy dać nazwę administracji obcą duchowi polskiemu nazwę „mandarynizmu". — Czynnik obywatelski w samorządzie schodzi w tym systemie do nikłej roli. Brak czynnika stałości jest jedną z poważnych przyczyn ustosunkowania się ludności do władz i wartości pracy samych urzędów administracji. Urzędnikami administracji ogólnej muszą być prawnicy, gdyż znają nietylko ustawy, ale mają także wyrobione poczucie objektywnej odpowiedzialności.

INNI MÓWCY.

Dalej pos. Wymysłowski przędzalnik z Łodzi, zaznacza, że projekt ustawy samorządowej wywołał wśród pracowników samorządowych wielkie rozgoryczenie.

Poseł żydowski Sommerstein stara się udowodnić, że żydzi nie dążą do zadrażnienia niczyich uczuć, ani do uzyskania specjalnych przywilejów.

Pos. Karśnicki — ziemianin z Kaliskiego, opowiada się za decentralizacją władzy i zwiększeniem odpowiedzialności urzędników. Polemizując z przemówieniem posła Sommersteina, mówca dowodzi, że żydzi sami wywołali istniejące nastroje. Naród żydowski nie zasymilował się z narodem polskim, mimo przebywania przez kilkaset lat na ziemiach Polski. Żądania wysuwane przez żydów nie mogą być przybierane w formę jątrzącą. Wszelkie prowokacje odbiją się źle na samej ludności żydowskiej.

Poseł Inglot, wójt z Łańcuta, narzeka, że siła świadczeń społeczeństwa z roku na rok słabnie ,a coraz to nowe i nieprzewidziane obciążenia wpływają na samorząd ujemnie.

Pos. Kazubski, rolnik z Poznańskiego podnosi, że ludność Wielkopolski jest zaniepokojona projektem zlikwidowania kilku powiatów województwa poznańskiego. Życie w powiatach Wielkopolski jest bardziej skomplikowane niż w innych dzielnicach. Ludność zatem musi się daleko częściej stykać z władzami administracyjnemi pierwszej instancji i z urzędami skarbowemi. Zlikwidowanie paru lub kilku powiatów w wojew. nie wpłynie wcale na zdrową gospodarkę, a pewną liczbę rzemieślników i kupców doprowadziłoby do tego, że egzystencja ich zostałaby zachwiana. Małe oszczędności, jakie można osiągnąć przez to zarządzenie nie zrównoważą strat.

OBÓZ NARODOWO-PAŃSTWOWY.

Pos. dr. Surzyński z Poznania, twierdzi, że przestępstwa łączące się z hasłami politycznemi, jak zdobycie władzy, lub dokonanie przewrotu, nie dadzą się usunąć wyłącznie środkami represyjno-policyjnemi, Istnieje tylko jeden środek zaradczy przeciwko wichrzeniom wiecznych opozycjonistów, a mianowicie jaknajściślejsze związanie najszerszych warstw narodu z interesem państwa. Jest pilną potrzebą stworzenie narodowo-państwowego obozu, opartego na jasnym programie. Nakazuje to również sytuacja na odcinku młodzieży.

Kolonje francuskie zagrożone

Damaszek, 23. 2. (PAT.) Zamieszki w Syrji przybierają już wyraźny charakter powstania narodowego.

Liczba zabitych, tak po stronie ludności jak i wojska sięga paruset ludzi.

Władze zaczęły stosować system brania zakładników, ale bez większego skutku. Posiłki z Francji przybywają w dalszym ciągu. O ile dawniej wśród narodowych działaczy syryjskich byli tacy, którzy godzili się na mandat francuski, pod warunkiem wszakże zasadniczej zmiany stosunków, to obecnie głosy te umilkły, a natomiast mówi się o połączeniu z Irakiem.

Już jutro Popielec

Obyczaje wielkopostne od Popielca do Wielkiejnocy

Leszno, dn. 25 lutego 1936 r.

„Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz" — oto słowa, jakie wypowiada kapłan w Środę Popielcową, posypując wiernym głowę popiołem, jako symbolem pokuty. Od tego symbolicznego aktu rozpoczyna się Wielki Post, trwający do Wielkiejnocy. Dawniej w Polsce, jak i gdzieindziej na Zachodzie w krajach katolickich, rozpoczynano wielki post od t. zw. siedemdziesiętnicy, niedzieli poprzedzającej 9 tygodni Wielkanoc. Dowodzi tego sama nawet nazwa „starozapustnej", nadana tej niedzieli, która w tym roku wypadła 9 lutego, oraz zmienione obrzędy, obserwowane od niej w kościołach. Niedziela, poprzedzająca Popielec, zachowała nazwę „mięsopustnej", od niej to bowiem przestawano w dawnej Polsce jeść mięso, skolei zaś następująca niedziela zwie się zapustną, jako kończąca zapusty. Niegdyś nazywano ją również „syropustną", gdyż ostatni raz tego dnia przed wielkim postem jedzono ser.

W początkowym okresie kościoła chrześcijańskiego wielki post zbiegał się z początkiem roku — rok bowiem do połowy XVI w. rozpoczynał się pierwszego kwietnia — i był bardzo ściśle obserwowany. Podczas 46 dni jego trwania wierni mogli jeść tylko raz na dzień skromny posiłek, złożony z chleba, wody i jarzyn. Posiłek ten przyjmowano wieczorem, po nieszporach, przez resztę zaś dnia nie wolno było wypić nawet szklanki wody, nie mówiąc już o jedzeniu czegośkolwiek. Mimo niż przepisy te były bardzo dotkliwe, dużo było osób, które jeszcze je obostrzały, jak przedewszystkiem pustelnicy. Opowiadano również, że cesarz Justynian w czasie wielkiego postu jadł tylko raz na dwa dni.

Z biegiem czasu rygor, dotyczący poszczenia, zaczął łagodnieć. Wolno było pić wino, sam posiłek postny przeniesiono na środek dnia, ponadto zaś dozwolono posilać się jeszcze wieczorem. Można było jeść ryby, w późniejszym okresie — ptactwo. W XVI w. zaczęto tolerować mleko, masło, sery, pod warunkiem specjalnych opłat na rzecz Kościoła, stąd też nazwa „maślanych wież", powstałych z tych opłat katedr. Papież Juljusz III (1550—1555) wydał bullę, upoważniającą do jedzenia w wielkim poście jajek, kładąc jako warunek biednym — zmówienie trzech „Pater" i trzech „Ave", a bogatym — złożenie jałmużny.

Jeśli chodzi o dzicz wodną, teologowie ustanowili bardzo subtelne rozróżnienie: za chudą uznano taką dzicz, której tłuszcz położony na zimnym półmisku, nie ścinał się w ciągu kwadransa. Czekolada była przedmiotem bardzo zaciętych sporów teologicznych, aż wreszcie jezuici uznali, że czekolada, przyrządzana na wodzie, nie łamie postu, byleby była czysta, t. j. nie sfałszowana przez dodanie mąki fasolowej.

Całkowicie niedopuszczalne było w wielkim poście spożywanie mięsa poza ptactwem wodnem. Za czasów Karola wielkiego śmiercią karano łamanie tej surowej reguły kościelnej. Zwyczaj ten był tak mocno zakorzeniony, że król francuski, Ludwik Święty, nie chciał podczas choroby wypić buljonu, przepisanego przez lekarza, gdyż nie miał na to zezwolenia swego spowiednika.

Obecnie w wielkim poście wskazane jest zachowywanie postu, w sensie wstrzymywania się od pokarmów mięsnych, w środy, piątki i soboty aż do Wielkiej Soboty włącznie. **K. D.**

Niemczyzna panoszy się w Polsce i prowokuje

Cukrownia w Pelplinie używa druków z tekstem niemieckim ,mimo, że większość dostawców cukrowni stanowią rolnicy-Polacy. Druki te posiadają w nagłówku napis: „Zucker-Fabrik Pelplin."

* * *

W Wejherowie wybuchł w niemieckiej fabryce beczek strajk rzemieślników i robotników. Strajk powstał na tle szykanowania robotników polskich, bicia ich po twarzy przez kierowników Niemców oraz naskutek wydania przez właściciela fabryki zakazu mówienia po polsku na terenie fabryki. Strajkujący pracownicy żądają zwolnienia tych Niemców, którzy zostali zaangażowani na miejsce Polaków.

* * *

W gminie Rydułtowy w pow. rybnickim „Jungdeutsche Partei" urządziła imprezę, ściągając na nią około 200 gości z drugiej strony granicy z Raciborza. W sali, gdzie się odbywało przedstawienie i zabawa taneczna, rozwieszono wielką flagę hitlerowską, a wszyscy niemal uczestnicy tej imprezy, zarówno z jednej, jak i drugiej strony granicy, mieli na ramienia opaskę ze swastyką. Zebrani uczestnicy śpiewali do późnej nocy prowokujące pieśni niemieckie.

Formularze do zeznań o obrocie i dochodzie

W związku z zażaleniami płatników na brak w Urzędach Skarbowych druków do zeznań o obrocie i dochodzie, dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu druki te roześle Urzędom Skarbowym w najbliższym czasie.

Pewne opóźnienie w dostawie tych druków wynika z konieczności przystosowania dawnych wzorów do zmian przeprowadzonych ostatnio w ustawodawstwie podatkowem.

Bank Polski wypłaca dywidendę

Kasy centrali Banku Polskiego, jak i oddziałów prowincjonalnych wypłatę dywidendy, posiadaczom akcyj banku obu emisyj. Dywidenda ta wynosi jak wiadomo 8 zł. od każdej akcji 100-złotowej.

Hydroplan zawadził o wieżę

Rzym. (PAT.) — Wodnopłatowiec handlowy, ,ecący z Triestu do Zary, wskutek gęstej mgły zawadził o wieżę kościelną w mieście Rovino. Wodnopłatowiec usiłował wodować w porcie, jednak z wysokości 15 m. wpadł do morza. Pierwszy pilot i jeden pasażer zginęli na miejscu, trzech zaś innych członków załogi odniosło lekkie obrażenia.

Surowy wyrok na spiskowców w Sofji

W sobotę rano ogłoszono w Sofji wyrok w trwającym przeszło dwa miesiące procesie 27 wojskowych, oskarżonych o udział w spisku. Główny oskarżony płk. Welczew oraz mjr. Stanczew, b. adjutant dowódcy garnizonu sofijskiego, skazani zostali za organizowanie buntu w armji i usiłowanie obalenia siłą rządu Toszewa na karę śmierci przez powieszenie. Dwóch oficerów skazano na 8 lat więzienia. B. kapitan lotnictwa Lazarow, który pełnił funkcje łącznika pomiędzy płk. Welczewem, przebywającym w Białegrodzie, a grupą spiskowców w Sofji, skazany został na 1 rok aresztu. 14-tu oskarżonych, w tej liczbie b. ministra finansów, Todorowa, gen. Saimowa i b. dyrektora policji Naczewa ,uniewinniono.

Puszczał czeki bez pokrycia

Rzym, 25. 2. Prasa donosi, że we Florencji aresztowano pod zarzutem fałszerstw i wypuszczania czeków bez pokrycia księcia Guiseppe Borghese. W Rzymie i Viterbo zaaresztowano szereg wspólników księcia. Wdrożono dochodzenie w Ferrarze, gdzie władze przychwyciły czek na sumę 50 tysięcy lirów. Książę znajduje się obecnie pod strażą w domu zdrowia w Poggio Sereno.

MORZE ZAPEWNIA DOBROBYT — FLOTA WOJENNA — BEZPIECZEŃSTWO!

HADWIGA C...

„Bezimienna"

(Powieść współczesna).

15

Dagmara zbladła i zacisnęła usta, jakby tłumiąc odmowę.

Baronowa rzuciła kilka pośpiesznych zapytań. Radca odpowiedział zwięźle, lecz dokładnie. Potem przeszedł z córką do przyległej palarni, gdy w jadalni służba zbierała nakrycie ze stołu, a baronowa własnoręcznie przyrządzała czarną kawę.

— Dobrze byłoby, Dagmaro, — rzekł Klaus Ruthart do córki — abyś się przygotowała nieco do rozmowy z hrabią. Jest to zamiłowany podróżnik, człowiek oczytany i bardzo zajmujący. Ty sama lubisz przecież poważne tematy. Ręczę, że cię zajmie, a rozmowa pójdzie wam gładko i miło.

Córka z niemym protestem spojrzała mu prosto w oczy:

— Będę dlań taka sama, jak dla każdego z naszych gości, papo.

Ojciec nachylił się nad nią i wparł w jej oczy wnikliwe i władcze spojrzenie:

— Będziesz dla niego taką, jak ja sobie życzę. Wymagam tego i nie zniosę sprzeciwu. Mam przekonanie, że działam dla twego dobra i stanowczo cię proszę o zastosowanie się do mej woli.

Słowa te zabrzmiały ostro i twardo w uszach Dagmary, zanim jeszcze zdołała wyraźniej zaznaczyć odmowę. Zamknęła się w sobie z uczuciem, że spojrzenie ojca pęta ją tysiącem więzów i krępuje nawet jej ruchy.

Baronowa weszła z filiżankami czarnej kawy i radca zagaił z paniami lekką rozmowę, dając Dagmarze sposobność opanować wzburzenie. — Zauważył bowiem, że nie była tak spokojna, jak się starała okazać.

Gdy w pół godziny później Dagmara znalazła się sama w swym pokoju, porównała się w myśli do schwytanego ptaka, który musi uczynić to, co mu każą. Lecz z dala od wpływu jaki spojrzenie ojca wywierało na nią jęła się znów całą duszą buntować przeciwko przymusowi.

Lecz jak się oswobodzić.

Długo myślała na tem, aż wreszcie postanowiła:

— Powiem hrabiemu Taxemburgowi, że ojciec zmusza mnie do małżeństwa, odwołam się do jego rycerskich uczuć. Może jest o tyle szlachetny, że się sam usunie.

To postanowienie uspokoiło ją nieco. Popołudniu raz jeszcze odczytała listy od Güntera Friesena wraz ze swemi odpowiedziami i serce jej przepoiło się żalem, że miłość jej miała na zawsze pozostać tylko w dziedzinie fantazji.

Pomyślała z westchnieniem, że opór przeciwko małżeństwu z rozsądku nie jest mądry z jej strony. Cóż mogła jej przynieść przyszłość? Pełnego szczęścia nie zazna już nigdy, serce jej bowiem zawsze będzie należeć do doktora Friesena. Lecz hrabia Taxemburg był może naprawdę człowiekiem rycerskim, a u jego boku mogłaby przynajmniej zażywać swobody mężatki. W takim razie nie byłaby tak bezpośrednio zależna od ojca, który wymagał bezwzględnego poddania.

Jeśli hr. Taxemburg przystanie, aby bez miłości poszła z nim do ołtarza, jeśli naprawdę jest sympatycznym człowiekiem, to ona pogodzi się z takim losem.

Gdyby sprzeciwiała się woli ojca, czeka ją walka z nim, do której nie dorosła. A resztą, o co walczyć? Czyż nie pogodziła się z myślą, że jednak kiedyś zawrze małżeństwo z rozsądku? Czyż i Günter Friesen nie liczył się z tem, że wejdzie w podobny związek? Może się już ożenił? Dagmara westchnęła. Ten krok stanowcze nie byłby dla niej tak ciężki, gdyby hr. Taxemburg nie był jej zupełnie obcy. To, że nie ujrzawszy jej przedtem, gotów był ją poślubić, świadczyło przeciwko niemu, a przynajmniej zdradzało, jak mało znaczyła dlań jej osoba. Ta myśl budziła w niej bunt.

Dopiero w porze podwieczorkowej opuściła swój pokój, aby zasiąść z baronową do herbaty. O tej godzinie radca bywał zwykle nieobecny. I dzisiaj nie było go również. Dwie panie gawędziły o obojętnych rzeczach. Gdy siedziały przy stole, przyniesiono pocztę. Dagmara otrzymała list od swojej dawnej przyjaciółki, Kasi, która już od roku jako pani von Roselitz przebywała z mężem w nadreńskiem mieście garnizonowym. Pisywała stale do Dagmary. List dzisiejszy brzmiał:

„Moja droga Dagmaro! Tym razem dłużej niż zwykle czekałaś na mój list. Wstydzę się tego opóźnienia. Dopiero gdy będziesz mężatką, przekonasz się, że mąż, to zaborcza osobistość. Nie znosi obok siebie żadnych bożków, zazdrosny jest nawet o dawną przyjaciółkę z pensji.

Ale życzę Ci, byś wyszła za mąż tak szczęśliwie, jak ja. Chętnie zobaczyłabym Cię, moja miła Dagmaro. W wrześniu podczas manewrów męża, jadę do Berndorf odwiedzić rodziców, czy nie zechciałabyś wybrać się tam wówczas? Mogłabym wtedy poświęcić Ci dużo czasu i znów nagadać się z Tobą od serca i dowoli. Jakby to było ślicznie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co powiedział p. starosta Świątkowski

o działalności leszczyńskiego Powiatowego Związku Samorządowego

Na ostatniem, sobotniem, posiedzeniu Sejmiku Powiatowego, w Lesznie, p. Starosta Rudolf Świątkowski zdając sprawozdanie z działalności leszczyńskiego Powiatowego Związku Samorządowego za rok 1935, powiedział m. in. co następuje:

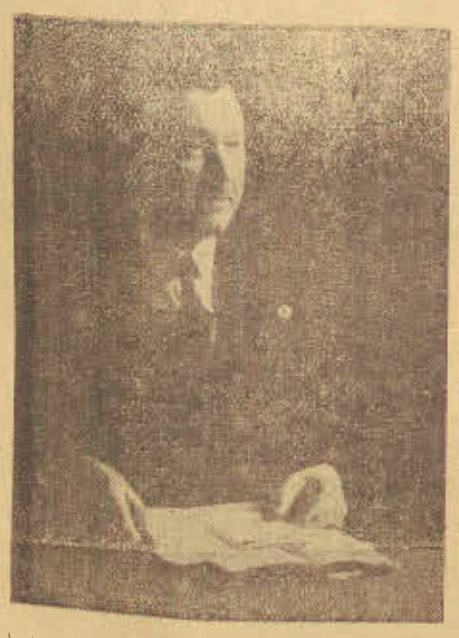

Starosta R. Świątkowski.

ADMINISTRACJA OGÓLNA.

W okresie sprawozdawczym odbyło się posiedzeń Rady Powiatowej 3, na których powzięto 29 uchwał. Posiedzeń Wydziału Powiatowego odbyło się 13, na których załatwiono spraw i to: a) sporno-administracyjnych 28, b) powzięto uchwał, rezolucji itd. 1323.

W roku kalendarzowym 1935 wpłynęło do Wydziału Powiatowego ogółem 5932 spraw, z tych załatwiono w tymże roku 5630, resztę t. j. 302 sprawy załatwiono w roku następnym.

BUDŻET ADMINISTRACYJNY W ROKU 1934-35.

ustalony w wydatkach zwyczajnych na 346.691,83 zł., faktycznie wpływy budżetowe za rok 1934-35 zamknięto kwotą 383.788,47 zł.

Wpływy podatkowe złożyły się:

1) z podatku gruntowego (90 proc. w gminach wiejskich, który wynosi 47.168,32 zł.

2) 150 proc. w obszarach dworskich, który wynosi 72.643,03 zł. i 30 proc. w gminach wiejskich który wynosi 872,33 zł.

3) z udziałów od podatku dochodowego oraz dodatku komunalnego od podatku dochodowego podług skali 3 i pół proc. — 4 proc. i 4 i pół proc.

4) z dodatku od podatku przemysłowego 20 proc. od świadectw i kart rejestracyjnych — 1.829,78 zł., 15 proc. od obrotu — 4.500,94 zł.

5) z dodatku do opłat państwowych do opłat od patentów na wyrób 50 proc. i sprzedaż trunków 25 proc. — 4.253,29 zł.

6) 2/3 wpływów dodatku do państwowego podatku od spożycia, zużycia i produkcji, czyli 5.043,71 zł.

7) z opłat od umów przenies. własności nieruchomości — 2.989,04 zł.

8) z podatku od prawa polowania — 3.969,29 zł.

9) z podatku od psów 1.810 zł.

10) z opłat specjalnych na utrzymanie dróg — 33.667,78 zł.

Wykonanie budżetu przedstawia się jak następuje: Dochody budżetowe 1934-35, wynosiły 383.788,47 zł. wydatki budżetowe 1934-35 wynosiły — zł. 362.051,85 zł., zatem nadwyżka budżetowa wynosi: zł. 21.736,62 zł.

Na majątek Pow. Zw. Samorządowego składają się następujące nieruchomości: 1) Gmach Rady Powiatowej, siedziba Starostwa i Wydziału Powiatowego, 2) 3 domy szosowe, 3) dom wydzierżawiony Wielkp. Izbie Rolniczej pod Szkołę Rolniczą, 4) dom w ogrodzie powiatowym, 5) dom dla robotników przy ul. Cmentarnej, 6) dom pod żłóbek zamknięty.

Wymienione gmachy są ubezpieczone w Ubezpieczalni Krajowej i w Tow. „Port" na ogólną kwotę 255,700 zł. — Pozatem urządzenia Powiatowego Zarządu Drogowego szacuje się na 11.928,25 zł. i samochody służbowe na 11.500 zł.

PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNE.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu leszczyńskiego (rok kalendarzowy 1934 r.) — Wkłady na 5.818 kontach 3.103,453,82 zł. — Fundusze własne 254.597,94 zł. — Czysty zysk za rok 1934 2.793,83 zł.

Kasa wydała pożyczek w roku 1935: a) 4594 sztuki pod weksle na sumy 2.060,738,08 zł., b) 77 sztuk pożyczek term. na zastaw 136.729,66 zł., c) obrót w rachunkach bieżących — 2.195,684,67 zł., d) 35 sztuk pod zabezp. hipot. 62.033,02 zł., e) 2 sztuki na skrypty dłużni — Związek poręczający 294.296,16 zł. — Redyskont weskli 266.403,42 złotych. — Obrót ogólny: 29.219,176,58 zł. — Bilans wynosił w Aktywach i Pasywach 4.260.501,44 zł.

SPŁATA DŁUGÓW.

Długoterminowe długi powiatowe zaciągnięte w r. 1890 i później na rozliczenie z pow. Wschowskim zakup akcji kolejki Leszno—Góra itd. wynoszą po przewaloryzowaniu 44.616,96 zł. płatne podług planów amortyzacyjnych do roku 1969. (Ogólne zadłużenie powiatu wynosi per. 1. 4. 1936 r. — 374.209,64 zł. Procenty wraz z ratami amortyzacyjnemi wynoszą rocznie — 27.815,80 zł.

DROGI I PLACE PUBLICZNE.

Sieć dróg administrowanych przez Pow. Zw. Samorządowy rozpada się na: 1) drogi państwowe ogólnej długości umocnionych 30.766 m b. 2) wojewódzkie ogólnej dług. umocn. 22.463 m b., 3) powiatowe w tem 166.682 m b umocn. i 43.847 m b nieumocn., 4) drogi gminne ogólnej długości 448.301 mb w tem 148.301 m b umocn. i 300.000 m b nieumocn.

Fundusz na renowację, konserwację i budowę nowych dróg w powiecie leszczyńskim.

składał się: 1) z dotacji państwowej, wypłacanej ratami za pośrednictwem Starostwa Krajowego w Poznaniu — 6.003 zł., 2) z renty Starostwa Kraj. w Poznaniu na utrzymanie dróg krajowych 40.630 zł, 3) z dotacji Funduszu Pracy w Poznaniu na budowę i utrzymanie dróg 28.054 zł., 4) z administracji drogowej 14.348 zł., 5) z dopłaty pow. leszcz. na utrzymanie dróg krajowych, powiatowych i gminnych, tudzież na budowę i utrzymanie nowych dróg 31.524,26 zł. — Ogółem 120.560,09 złotych.

Z podanych kwot wydano: 1) na renowację i konserwację drogi państwowej 29.595,87 zł., 2) na renow. i konserw. drogi wojew. 10.774,40 zł., 3) na renowację i kons. dróg powiatowych 53.148.04 zł., 4) na renow. i kons. dróg gmin. 27.042,78 zł. Ogółem wydano w okresie sprawozdawczym na cele drogowe t. j. na budowę nowych dróg oraz remont dróg zniszczonych kwotę 120.560,09 zł., co wynosi 33,3 proc. ogólnych wydatków budżetowych.

W okresie sprawozdawczym dostarczono następujących ilości materjałów potrzebnych do renowacji i konserwacji dróg bitych w powiecie: kamienia 3.176 m 3, żwiru 2.412 m 3, przeciętna cena za kamień 4.38 zł. za żwir 3,53 zł. Materjały te dostarczyli rolnicy z pow. leszczyńskiego, co stanowiło dla nich pożądane źródło zarobkowe.

Przeciętny koszt położenia 1 klm. nowej powłoki wynosi 4.000 zł., 1 klm. nowej szosy — 19.500 zł.

Na przestrzeni 412.059 klm. dróg administrowanych przez Zw. Komunalny znajduje się 20.000 drzew owocowych i 30.000 drzew alejowych. Dochody osiągnięte z dzierżawy owoców w stosunku do roku ub. 4.705 zł mniej — czyli o 32 proc.

W okresie sprawozdawczym zatrudniał Pow. Zarz. Drog. przeciętnie przy budowie jak przy renowacji i konserwacji dróg dziennie circa 40 robotników, co po części przyczyniło się do złagodzenia bezrobocia w powiecie.

OŚWIATA.

Na oświatę pozaszkolną (na kursy dokształc. itp. wydano ogółem 1.500 zł. Na szkolnictwo średnie i wyższe 200 zł. Razem 1.700 zł.

CELE KULTURALNE.

Pow. Zw. Kom. popierał drogą jednorazowych subwencyj nast. instytucje i udzielił: 1) L. O. P. P. 200 zł, 2) Tow. Op. Kultury nad Polakami i Kolonje letnie 1.500 zł, 3) Tow. Miłośników Zwierzyńca 50 zł., 4) Czytelnia Ludowa w Lesznie 250 zł, 5) Na oświatę Polaków zagranicą 1.000 zł. Razem 3.000 zł.

ZDROWIE PUBLICZNE.

Na podniesienie zdrowotności w powiecie wydano: 1) Na zapobieganie chorobom zakaźnym, szczepienie ochronne, dezynfekcje, badania bakterjologiczne, na walkę z chorobami zakaźnemi, na walkę z gruźlicą itp. razem: 14.892,27 zł. — 2) Pomoc położnym. Wydatki na 12 położnych obwodowych, środki dezynfekcyjne i instrumenty, wsparcia i koszty podróży na kursy powtórkowe itd. wynosiły 1.500 zł. — 3) Na wychowanie fizyczne wydano 5.200 zł.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Dział Opieki Społecznej obejmował stosownie względem osób — doraźnej pomocy indywidualnej, oraz subsydjowanie zakładów, zrzeszeń i instytucyj charytatywnych w powiecie, jak również koszta utrzymania ubogich umysłowo chorych, głuchoniemych w wysokości 2/3 części ogólnych kosztów utrzymania w Zakładach. Na cele powyższe wydano w roku 1934-35 włącznie z pomocą na zwalczanie bezrobocia kwotę 65.879,11 złotych.

ROLNICTWO.

W dziedzinie rolnictwa uruchomiono pewne środki na rzecz oświaty rolniczej, wyrażające się kwotą złot. 5.719,84 zł.

Na urządzenie dalszych stacyj stadników rozpłodowych wydano 600 zł. Na urządzenie stacyj knurów rozpłodowych wydano 200 zł. Ogólna ilość subwencjonowanych przez powiat: 1) stacyj stadników rozpłodowych wynosi 16, b) stacyj knurów rozpł. wynosi 4. Ponadto wydano na hodowlę drobiu 50 zł. i na popieranie pszczelnictwa w powiecie 50 zł.

Wydział Powiatowy utrzymuje szkołę podkuwaczy koni kosztem 500 zł. Kursy trwają 3 mies., a biorą w nich udział 6 kandydatów na każdym kursie. W okresie sprawozdawczym uczestniczyło 26 kursistów nietylko z tut. powiatu, lecz również z powiatów sąsiednich.

W zakresie weterynarji ograniczono się do utworzenia 8 obwodów urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Wydatki na ten cel wynosiły 1.927 zł. Pozatem praca w kierunku zwalczania chorób zakaźnych wśród zwierząt obejmuje dalsze czynności zapobiegawsze w porozumieniu z akcją czynników państwowych.

BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE.

Działalność w tym kierunku ogranicza się przeważnie do organizowania obrony przeciw-pożarowej. W powiecie jest zorganizowanych 39 ochotniczych i 51 obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich i obszarach dworskich, 1 pogotowie Straży 12 ludzi, 62 sikawki i mot. automobil. 1 mot. przyczepn. 52 remis na sprzęt pożarowy. Straże pożarne pozostają pod kierownictwem pow. instruktora. Na cele pożarnicze wydał Wydział Powiatowy w roku 1934-35 kwotę złot. 785,50 zł.

ŚWIADCZENIA NA RZECZ INNYCH ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Udzielono gminom wiejskim zapomogi na podstawie art. 35 ustawy z dnia 11. 8. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w celu pokrycia niedoboru budżetów gminnych wynosiły 19.503,46 zł.

Podatki Krajowe wynosiły w roku sprawozdawczym 43.335,88 zł.

RÓŻNE.

Pozatem wydatkowano na różne cele sumę 4.337,30 zł. jak naprzykład sekretarze Wójtostwa 1.190 zł., procesowe 1.126 zł. dla oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie 100 zł., dla Komitetu Floty Narodowej 100 zł.

Za otrzymaną pomoc doraźną wykonano na terenie powiatu pomocniczo co następuje:

1) Zatrudnieni byli bezrobotni przy budowie 1785 m b nowych szos.

2) Zatrudnieni byli bezrobotni przy budowie 2968 m 2 półbruczków. na starej szosie.

3) Zatrudnieni byli bezrobotni przy budowie 14.600 mb nowych powłok.

4) Zatrudnieni byli bezrobotni przy konserwacji 300 km. szos i bruków.

5) Zatrudnieni byli bezrobotni przy ulepszaniu dróg gruntowych.

6) Zatrudnieni byli bezrobotni przy zasadzeniu 1111 drzew przydrożnych.

7) Zatrudnieni byli bezrobotni przy uprawie ziemi pod szkółkę Wydziału Powiatowego w Nadleśnictwie w Włoszakowicach.

Ogólnie było zatrudnionych 12.320 robotniko-dni.

Z sejmiku piłkarzy

Z Sejmiku piłkarzy w Warszawie donoszą, że nowy Zarząd P. Z. P. N. stanowią p. p. prezes — gen. Bończa Uzdowski, wiceprezesi — Żołędziowski Michałowicz, Przeworski (wydz. g. i d.), Jachieć (wydz. spr. sędz.), sekretarz — Morliński, zast. — Wilczyński, skarbnik — mjr. Świętek, zast. — kpt. Nikol, kapitan związkowy — Kałuża, ref. zagraniczny — płk. Glabisz, zast. Mallow, kronikarz — kpt. Gawroński, ref. wyszkoleniowy — inż. Kuchar, przew. sekcji gier — Krug, przew. sekcji dysc. — Krasowski, członkowie — Pietrzykowski, Piszelski, Hanke, Mosiński, Lustgarten, Solarski, Śliwoń i mjr. Kaciukiewicz.

Liga Morska i Kolonjalna

spółdziała czynnie

W UTRWALANIU panowania Rzeczypospolitej Polskiej nad Bałtykiem;

W ROZBUDOWIE żeglugi morskiej, portów oraz handlu i rybactwa;

W UTRYMYWANIU ścisłej łączności z wychodźtwem polskiem i w pozyskiwaniu terenów dla zamorskiej ekspansji ludzkiej i gospodarczej;

W ROZBUDOWIE i eksploatacji dróg wodnych, śródlądowych i wychowaniu wodnem społeczeństwa, a w szczególności młodzieży.

Zostań członkiem

LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ

Wiadomości z Wielkopolski

RAWICZ

Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tych dniach pp. Jan i Stanisława z Kubiaków Pierzchalowie. Na intencję Jubilatów odprawiono Mszę św. Jubilatom „Szczęść Boże".

Ostrożnie z bronią. Onegdaj udał się gajowy Pierzak Zygmunt z Dębna Polskiego do lasu po upolowaną łanię. Po powrocie, w czasie wprowadzania koni na podwórze leśniczówki, nagle wypaliła dubeltówka i kilka śrutów ugodziło go w oko. Po doraźnym opatrunku i przekazaniu do tut. szpitala, wysłano nieszczęśliwego gajowego do lekarza-okulisty w Lesznie. Zachodzi obawa utraty oka.

JAROCIN

Dowcipni złodzieje. W nocy z 14 na 15 bm. niewykryci dotąd sprawcy (ponieważ drzwi były zamknięte) dachem dostali się do chlewa niej. Brajera Franciszka w Brzezin gm. Gołuchów i tą samą drogą wynieśli z niego 30 kur. Jako ślad po złodziejach została tylko dziura w dachu.

Skutki kradzieży lekkomyślności. 16. bm. został skradziony rower męski niej. Władysławowi Niedziel w Pleszewie. Dziewięcioletni syn Niedzieli pozostawił rower przed jednym ze sklepów w Pleszewie, skąd został skradziony. Fakt ten jest nauką, by rowerów nie powierzać nieletnim dzieciom.

GNIEZNO

Czternastoletni złodziej. W ub. tygodniu skradziono p. Fel. Kustorzowi z mieszkania srebrną kasetkę wraz z biżuterją, wartości około 60 zł. Jak wykazały dochodzenia, kradzieży tej dokonał pewien 14-letni chłopiec z Gniezna, któremu biżuterję odebrano.

Ubój w chlewie. Do chlewa p. St. Marciniaka w Dzieknowicach zakradł się w nocy na wtorek jakiś nieznany osobnik który na miejscu ubił 75 kg. świnię i z łupem tym się ulotnił. P. Marciniak oblicza swą stratę na 40 zł.

OSTRÓW

Skradł świnię, a powiedział, że przyszła sama. Leon Kubicki zgłosił policji, że z zabudowań gospodarskich zginęła mu świnia. Dochodzenia prowadził posterunek P. P. z Krępy i w wyniku znaleziono świnię u sąsiada Sylwestra Musiała, gdzie znaleziono na strychu w beczce pod sianem świnię poćwiartowaną. Podejrzany o kradzież tej świni Musiał tłomaczył się, że świnia sama przyszła do niego, a ponieważ nie wiedział, czyja jest, zarżnął ją. Sprawa ta znajdzie rozwiązanie w sądzie grodzkim.

Niebezpieczny opryszek ujęty. Swego czasu między Wysockiem a Przygodzicami została napadnięta staruszka Marjanna Włodarczyk, która w agencji pocztowej podjęła rentę wdowią w kwocie 47 zł. Napastnik powalił Włodarczykową na ziemię i wyrwał jej portmonetkę z zawartością. Energicznie prowadzone dochodzenia wykazały, że sprawcą napadu jest niej. C., zamieszkały w okolicy Przygodzic, reemigrant z Francji. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, bliższych szczegółów podać nie możemy.

Zmarł w areszcie. Przed kilku dniami aresztowany został w Kępnie spowodu rzekomych niedokładności finansowych kierownik tutejszej spółdzielni niemieckiej Józef Marek. Onegdaj w więzieniu śledczem w Ostrowie zmarł p. Marek.

MOGILNO

Odznaczenia Krzyżem Walecznych. W zarządzie miejskim pokój nr. 2. wyłożona została lista odznaczonych Krzyżem Walecznych w latach 1914-21 o niepodległość Polski. Zainteresowani mogą się osobiście (w wypadku śmierci — ich rodziny) zgłosić w danym urzędzie, celem sprawdzenia, czy nazwiska ich znajdują się na liście odznaczonych.

Wściekły pies pogryzł dziecko. Rolnikowi Józefowi Rychlikowi w Kobylnicy (pow. Mogilno) zachorował pies, który rzucał się na domowników. Po kilku dniach pies zdechł. Natychmiast poddano badaniu lekarskiemu córeczkę Rychlika, którą pies ukąsił w ucho. Na skutek tego przeprowadzono sekcję zdechłego psa i okazało się, że był chory na wściekliznę. W żołądku psa znaleziono słomę, sierć itp. Łeb psa odesłano do badania bakterjologicznego, a dziecko poddane zostało szczepieniu ochronnemu.

INOWROCŁAW

Skandaliczne okradanie bezrobotnych. Onegdaj dokradli się złodzieje do chlewa bezrobotnego Szymańskiego w Goryszewie i zabrali mu kozę i 3 kury. Był to cały majątek Szymańskiego. Tej samej nocy zapewne ta sama szajka złodziejska dostała się do chlewa bezrobotnego Kozłowskiego w Kwieciszewie, zabierając wieprza i 6 kur. Bezczelność złodziei niema granic, gdyż jak z tej krótkiej notatki policyjnej widać, ofiarą złodziei są przeważnie biedni ludzie.

OBORNIKI

Stodoła spłonęła doszczętnie. W dominjum Rudna pod Obornikami wybuchł podczas młócenia zboża pożar w stodole. Płomienie objęły całą stodołę, która spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą około 15 tys. zł. pokryte przez ubezpieczenie.

—o—

Profonacja świętych inicjałów na opakowaniu pomarańcz

Poznań. — W handlu poznańskim pojawiły się ostatnio pomarańcze w opakowaniu, na którem umieszczono inicjały Chrystusa I. H. S. i krzyż. Pomarańcze te pochodzą z Hiszpanji z gór Janna.

Jak niegdyś władze skonfiskowały cały transport pomarańcz, które przedsiębiorca żydowski z Gdyni sprzedawał w opakowaniu z godłem państwowem, podobnie i teraz rząd powinien ostro zająć się tem nadużyciem inicjałów, które dla wszystkich katolików są świętością.

Na miejscu zbrodni przyznał się do winy

Krotoszyn. — Kilka dni temu zjechał do Krotoszyna Sąd Okręgowy z Ostrowa na wizję lokalną w sprawie morderstwa na osobach ś. p. Gapichów, dokonanego przez zbrodniczą szajkę żyda Markowicza.

Na wizję przewieziono również do Krotoszyna jednego z współwinnych zabójstwa — Marjana Białkowskiego z Poznania. Zbrodniarz przyznał się na miejscu do winy całkowicie, wskazując na Feliksa Karolczaka z Krotoszyna, jako na inicjatora zbrodni.

Zdemaskowanie przemytnika

Kępno. — Straż Graniczna z Janówki pow. Kępno dostała niedawno temu, że niejaki Mańka z Józefówka trudni się przemytem. W zabudowaniach jego dokonała Straż Graniczna rewizji. Wynik jej był wprost rewelacyjny.

Znaleziono pochowane w różnych zakamarkach ogromne ilości drożdży, cygar, kamieni do zapalniczek itp. Wszystkie przedmioty zostały przemycowe z Niemiec. Znalezione artykuły przemytu zostały skonfiskowane a przeciwko przemytnikowi wdrożono postępowanie sądowe.

—o—

Zuchwałe włamanie do kasy dworcowej

Czarnków. — Onegdajszej nocy dokonali nieznani sprawcy zuchwałego włamania do biur dworca wieleńskiego. Złodzieje wtargnęli z kasy stacyjnej i po rozbiciu wszystkich kasetek skradli około 10 zł gotówką. Pozatem zabrali 600 znaczków ubezpieczeniowych oraz 20 klg. czarnej wełny.

Straty wynoszą około 150 zł. Policja jest na tropie włamywaczy.

Niezwykłe „samobójstwo" w więzieniu

Szamotuły. — Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Szamotułach zasiadł rutynowany przestępca Edmund Olejniczak. Oskarżony Olejniczak, jak wykazuje jego karta karna, 10-krotnie karany, odsiaduje w Szamotułach więzienie za stare grzechy. Pewnego dnia zaczął się okropnie awanturować. Zanim straż więzienna zdołała obezwładnić awanturnika, zdążył Olejniczak wybić 6 szyb i taboretem zdemolować urządzenie celi. Rozciętą ponadto ręką pokrwawił ścianę.

Przed Sądem Olejniczak tłomaczył się że chciał pozbawić się życia i pod wpływem bólu demolował urządzenie. Sąd Grodzki w Szamotułach skazał Olejniczaka za te awantury na 1 tydzień aresztu.

—o—

Trzy dni w Zakopanem

Dancing — Bridż — Pulmany.

Liga Popierania Turystyki Delegatura w Poznaniu zawiadamia, że organizuje wycieczkę pociągiem popularnym z Poznania do Zakopanego.

Odjazd z Poznania dnia 7. III. br. o godz. 16,25 i przyjazd do Zakopanego dnia 8. III. o godz. 6,08. Odjazd powrotny z Zakopanego dnia 10. III. o godz. 17,32 i przyjazd do Poznania 11. III. o godz. 6,10

Cena przejazdu w obie strony wynosi w kl. II. 25,80 zł i w klasie III. 17,80 zł.

Uczestnikom z prowincji przy odległości od 20—150 km. od stacji wyjazdu pociągu popularnego przysługuje 50 proc. ulga dojazdowa w klasie III.

Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy i sprzedaż kart uczestnictwa uskuteczniają w Poznaniu Biura Podróży „Orbis" i „Wagons-Lits-Cook", a na prowincji wszystkie kolejowe kasy biletowe do godz. 12-ej dnia 5. III. br.

Zaleca się w interesie uczestników wcześniejsze nabywanie kart uczestnictwa. Delegatura Ligi Popierania Turystyki zastrzega sobie prawo odwołania pociągu popularnego na wypadek niezgłoszenia się wymaganego minimum uczestników.

Pamiętaj o bezrobotnych
składaj chociaż drobne ofiary w biurze Kasy Miejskiej

NA „DZIEŃ DOBRY".

Antek Pyra mówi...

A kukuk! A kukuk! Jak tam z podkoziołkiem? Ale wiara pewnie dziś te łzy w tych ślipiach ociera, że się tańcówy kończą, nie?

Hurra! Niech żyje Popielec!

Przynajmniej roz Fokstrotera i Tangiego szlag trafił i będzie mniej obrazy Bożej. Niech żyje śledź, gzik z pyrami i jajecznica. Hurra! Hurra!

Co się jednak wiara w tym karnawale nabawiła, to się nabawiła. W takiej Tarnowej Łące strażoki też urządzili tańcówę, a taki rzeźnik Borowczyk z Rydzyny chciał interes zrobić, więc przyjechał do Tarnowej Łąki przeszło 3 centnery wursztów i o godzinie 1 w nocy na drodze sprzedawał. A wiara frykała te kiełby jak złe.

Wiwat! Niech żyje Borowczyk i strażoki!

Jakiś Wojtek Derdała to tak się tych wursztów obżarł, że musieli po dochtora posłać, bo drań niedługo by szkiety wyciągnął. Taki psiakręc obżartuch. A jakie tam fain panny były, to nimacie wiara pojęcia. Frania Ptasińskich to w takim dekolcie przyszła, że ździebkiem materji ino sobie kolana przykryła, a Włada od Kozlików to takie długie te dyrdoki miała, że podczas tańcówy podnosiła je w górę bo by jej girami tak to suknisko podarli, że zostałyby same strzępy. Abo ta Stacha Kosmaloków. Dopiero 17 roków skończyła, a tak sznapuchę chlipała, że ją foter musioł poskiem przegunić do chaty.

To ci ale była tańcówa. Przez cała noc to granda podobno spucnęła 280 sznaków z glancem i 500 flachów piwa wychlapała. Jak boi, to boi, nie? Szak tak! — Holipa!

A teraz posypcie wiara głowy popiołem, frak i dyrdoki karnawałowe zapakujcie do skrzynki, dudy, bas i skrzypsce schowejcie do szuflody; giry wasze muszą odpocząć i nie łaźcie na zbereżeństwa, a jak w „Raju", albo w „Grodach" czy w „Hotelu Polskim" podczas Postu będą tańcować, to zarutko z Pajpusiem pójdziemy na miejsce i ordnung zaprowadzimy, jak się patrzy! A więc idziu!

Wasz **Antek Pyra.**

Radjoprogram

Środa, 26. lutego.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Zadania pani domu — pogadanka. 12.30 Koncert. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,20 Przegląd giełdowy. 15,30 Muzyka salonowa. 16,00 Rozmowa Majstra klepki z Lepigliną — aud. dla dzieci. 16,20 Recital śpiewaczy. 16,45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17,00 Czy warto wierzyć w postęp — odczyt. 17,20 Dla znawców (płyty). 17,50 Aktualna pogadanka gospodarcza. 18,00 Koncert kameralny z Konserwatorjum Warszawskiego. 18,30 Skrzynka ogólna. 18,55 Poznajmy przepisy finansowo-rolne. 19,35 Wiadomości sportowe. 19,50 Reportaż aktualny. 20,00 Koncert 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski Współczesnej. 21,00 „Twórczość Fryderyka Chopina" — audycja. 21,40 „U wrót wieczności" — poezje religijne. 21,55 Aktualna pogadanka gospodarcza. 22,05 Koncert z cyklu „Kwartety smyczkowe Haydna". 22,40 Muzyka salonowa.

Co dzień niesie?

Środa **26** lutego

Dziś:
† Popielec
Aleksandra Bisk.

Wschód słońca g. 6,29
Zachód słońca g. 17,07
Wschód księż. g. 7,52
Zachód księż. g. 23,17

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoniznach

Wtorek, dnia 25. 2. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 0,2, wiatr półn.-zach. 1 m/s. Zachm. całk. Ciśnienie atmosferyczne 745,8, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2,0, najniższa minus 0,3. Ilość opadu 1,5 mm. Mgła.

—o—

LESZNO.

Sodalicja Panów. Walne zebranie Sodalicji odbędzie się w środę, 26. bm. o godz. 8 wiecz. Przybycie wszystkich Sodalisów obowiązkowe. Nabożeństwo przesuwa się na niedzielę, 1. marca br. o godz. 17,30 w kaplicy Sióstr Emerytek.

Polski Związek Zachodni. Członkom i sympatykom przypominamy, że plenarne zebranie Koła Leszno odbędzie się we wtorek, dnia 25. lutego 1936 r. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu p. Ilskiego.

Wypłatę w gotówce dla bezrobotnych, którzy przepracowali kilka dni, przy śniegu, zarząd miejski uskuteczniać będzie we wtorek, 25. bm. od godz. 11,30 w biurze pośrednictwa pracy.

Deklaracje Funduszu Pracy dla bezrobotnych, którzy pobierają świadczenia zimowe, już są gotowe do wypełnienia, można je odbierać w biurze miejsc. pośrednictwa pracy.

Jeszcze karnawał nie skończony, lecz w kościele już się rozpoczął okres pokuty i wczoraj tłumy młodzieży szkolnej i przedszkoli odwiedzały podwoje kościelne.

Myszy kościelne — to nowo odkryta rasa ludzi, poszukujących kawałka chleba. „**Mysz kościelna**" to komedja odtwarzająca wiernie dzisiejsze stosunki Przedstawicieli tej rasy stoczy ciężką walkę z możnym i zawsze sytym dyrektorem wielkiego banku wiedeńskiego, dnia 15-go marca br. na scenie „Sokolni".

Zebranie Komitetu Powstańców Wielkopolskich odbędzie się w dniu 26. lutego 1936 r. o godz. 19,30 w lokalu p. Ilskiego. Ze względu na ważne sprawy obecność członków Komitetu konieczna. Prezes.

Nową szybę wystawową stawiają w domu dzisiejszym żydowi Szaji Królowi, zaopatrzono ją również wynalazkiem Rosenkranza.

Zw. Pracowników Budowlanych zwołuje na czwartek, 27. bm. o godz. 4 popoł. w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej wielkie zebranie budowlarzy. Ważne sprawy umowy zbiorowej. O jaknajliczniejsze przybycie uprasza Zarząd.

Koło śpiew. „Dembiński". Walne zebranie odbędzie się w dniu 27. bm. o godz. 8-ej w Hotelu Dworcowym. W razie niezawienia się wymaganej statutem ilości członków, Walne zebranie odbędzie się pół godziny później bez względu na ilość członków, przyczem uchwały będą ważne

Zarząd.

Plutony Strażackie. Zbiórka pierwszego plutonu w dniu 27. 2. br. o godz. 19,30 w sali. Zbiórka drugiego plutonu w dniu 28. 2. br. o godz. 19,30 w sali. Uwaga: Wykład prof. Szpunara na temat: „Historja Lotnictwa".

Związek Pracowników Tartakowych (drzewnych) 26 bm. g. 19 zebranie pracowników drzewnych w lokalu Ch. Z. Z. Komeńskiego 33. Ważne sprawy umowy zbiorowej. O przybycie prosi

Zarząd Ch. Z. Z.

Śledź-bridge. Z. P. O. K. przypomina Szan. Obywatelstwu o miłej zabawie 25. lutego w Hotelu Polskim. Wstęp 99 gr. Początek o godz. 18-ej. Strój dowolny!

„Uniwersytet Powszechny"

Aleje Krasińskiego 11.

Środa, 26. bm. od godz. 19,15 do 20 prof. Kasior: „Rodzina rzymska"; 20,05 do 20,50 dr. Montelska: „Szkodniki lasów"; 20,55 do 21,40 prof. Gugulski: „Zapoziomy życia przyrodniczego".

Wstęp dla gości 20 gr.

Leszczyńskie sprawy nauczycielskie

Z działalności Leszczyńskiego Koła Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

Przed kilku dniami odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie miejscowego Koła T. N. S. W. — Zebranie zagaił p. prof. Bronisł. Szczygłowski, wspominając śp. Dr. Wowczaka, długoletniego prezesa Koła. Pamięć Jego uczczono przez powstanie i jednomin. milczeniem. Waln. Zgromadzeniu przewodniczył p. prof. Buśkiewicz.

Z poszczególnych sprawozdań wynikało, że Koło T. N. S. W. rozwinęło żywą i owocną działalność tak wewnątrz jak i nazewnątrz. Prezes Koła p. prof. Br. Szczygłowski w szczegółowem sprawozdaniu swem podkreślił bezinteresowną pracę członkiń (2) i członków (10 na niwie społeczno oświatowej w Uniwersytecie Powszechnym, którego kierownictwo sprawuje Zarząd, na ogólną liczbę wykładów 191 wygłosiło w roku sprawozdawczym 12 członków T. N. S. W. ponad 130 wykładów, nie licząc zajęć świetlicowych, dyskusyj z uczestnikami Uniw. Powsz. oraz wykładów publicznych. — Warunki zewnętrzne — zaznaczył sprawozdawca — ciągle przypominające nauczycielowi, że musi się stać jednym z „szarych" ludzi, nie zdołały jednak w większości członków T. N. S. W. zniszczyć wartości takich, jak ideowość.

Niemałe uznanie należy się członkom Koła oraz wszystkim innym wykładowcom na Uniw. Powsz., którzy przez publikowanie danych, dotyczących pracy kulturalno-oświatowej (Ośw. Pozaszkolna, zeszyt z kwietnia 1925 r.) i przez artykuły w prasie leszczyńskiej i pozamiejscowej oraz w „Ziemi Leszczyńskiej" przyczynili się do podniesienia akcji oświatowej i prestiżu stanu nauczycielskiego.

Nie może również ujść uwadze fakt, że członkinie i członkowie T. N. S. W. biorą czynny udział w organizacjach o charakterze społeczno-kulturalnym, jak Chór „Dembiński", „Polonia", P. Z. Z., „Sokół", Tow. Bud. Szk. Powsz., Tow. Samodz. Kupc. Chrz., Zw. Ofic. Rez., Z. P. O. K., Zw. Rezerwistów, Zw. Strzel. Sport. i inne, a jak w ub. roku, tak i w bieżącym przystąpiło Koło do zorganizowania Igrzysk Umysłowych, które w zeszłym roku cieszyły się dobrem powodzeniem, a w tym roku odbędą się w kwietniu. — Tegoroczną akcję Tyg. Funduszu Szkoln. Zagr. prowadzono na naszym terenie prawie wyłącznie pracą członków Koła T. N. S. W.

Praca wewnątrz Koła byłaby owocniejsza, gdyby nie słaba frekwencja na zebr. mies. (przeciętna liczba obecnych 10). W roku sprawozdawczym zasługuje na uwagę ankieta, zapoczątkowana z inicjatywy p. prof. Petera. Jest ona poza wykładami i dyskusjami, odbytemi na zebr. mies. jeszcze jednym dodatnim objawem pracy wewnętrznej T. N. S. W., zmierzającej do pogłębienia myśli pedagogicznej, pracy, której nikt inny, prócz nauczycielstwa, pomijając oczywista, jednostki utalentowane lub nawet genjalne, wykonać nie potrafi. Składanie tego brzemienia na barki administracji szkolnej (wykłady, konferencje, kursy itp.) byłoby równoznaczne z dobrowolną abdykacją z roli czynnika samodzielnego i odpowiedzialnego za moralne oblicze przyszłych pokoleń.

W dziedzinie polityki szkolnej wysiłki Koła szły wyłącznie w kierunku uchwalenia rezolucyj, mających na celu usunięcie krzywd, wyrządzonych nauczycielstwu ostatnią ustawą uposażeniową i opodatkowaniem.

Odnośnie taktyki Koła — Zarząd był przeważnie zmuszony kierować się własną inicjatywą. — Dalsze opracowanie wspomnianej ankiety, oparte na twórczej krytyce ze stanowiska dobra szkoły i nauczyciela, będzie częściowem urzeczywistnieniem dążeń członków, aby móc z wolnej nie przymuszonej woli, przyczynić się do doskonalenia i rozwoju szkoły polskiej.

Pomocy materjalnej udzieliło Koło organizacjom, opiekującym się młodzieżą polską w kraju i zagranicą, w kwocie zł 70,—.

Po szczegółowem sprawozdaniu sekretarza, skarbnika i Komisji Rewiz., udzielono Zarządowi absolutorjum i obrano ponownie były Zarząd ścisły w następującym składzie: pp. Br. Szczygłowski — prezes, Fr. Kasior — wiceprezes, M. Fiutak — sekretarz, A. Parzyński — skarbnik, S. Machnikowski, Muszyńska, Stroniczyńska, — członkowie Zarządu. Do Komisji Rewiz. weszli pp. Nowak Stefan, Nowak Tadeusz, Wędzki Józef, do Komisji Rewizyjnej pp. Buśkiewicz, Krajewski, Peter.

Walne zebranie Tow. Sam. Kupców

odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

W piątek, 28. lutego, o godz. 20,15 w lokalu p. Ilskiego odbędzie się Roczne Walne Zebranie Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych w Lesznie.

Przewiduje się udział i referat Dyrektora Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu p. posła Br. Sikorskiego. O liczny udział prosi

Zarząd.

Zjazd prezesów Kółek Rolniczych

odbędzie się w Lesznie, dnia 13 marca br.

Przedwczoraj w lokalu p. Ilskiego, odbyło się plenarne zebranie Kółka Rolniczego w Lesznie, które o godzinie 12 w południe przy licznym udziale członków zagaił prezes p. Grzywaczyk.

Po formalnościach wstępnych, interesujący referat na temat podniesienia wartości gospodarczych na roli, wygłosił prof. tut. Szkoły Rolniczej p. Ast. Mówcy, za wygłoszenie tak treściwego referatu, licznie zebrani rolnicy, byli niewymownie wdzięczni. Następnie p. prezes Grzywaczyk podał do wiadomości, że Zarząd poczynił starania w celu nabycia spryskiwacza do drzew owocowych. Zebrani w dłuższej dyskusji wyrazili również żądanie, by stację ogierów przeniesiono do Wilkowic, oraz postanowiono zwrócić się do p. Starosty z prośbą o mianowanie nowego weterynarza powiatowego, gdyż dotychczasowy kontakt z Kościanem jest bardzo utrudniony.

Na zakończenie prezes p. Grzywaczyk zaznaczył, że Zjazd Rady Powiatowej (Prezesów Kółek Rolniczych) odbędzie się w Lesznie w piątek, dnia 13-go marca br., na którym poruszone będą aktualne sprawy rolnicze. Na tem o godz. 15 zebranie zamknięto.

—o—

Rozwój leszczyńskiego K. P. W.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu Ogniska K. P. W. Leszno na walnem zebraniu w dniu 18. 1. br. w osobach pp. Szulca Jana jako prezesa, Hańczewskiego Jana wiceprezesa, Motylaka Jana, sekretarza, Czopeja Aleks. skarbnika, Parysia Wojc. refer. Przysp. Wojsk., Kopacewicza Wal. refer. Wych. Fiz. i Koralewskiego Stef. jako refer. kult.-ośw., Zarząd zwołał na dzień 21. bm. zebranie plenarne członków K. P. W.

Przy udziale około 40 członków, p. Prezes podał do wiadomości porządek obrad, a po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania plenarnego wygłosił p. Prof. Szpunar ciekawy referat z dziedziny życia codziennego narodów, ich kultury i oświaty.

Dyskusja z tego tytułu zajęła wśród zebranych bardzo interesujące stanowisko a wyjaśnieniami na poszczególne zagadnienia służył nam p. prelegent.

Następnie po załatwieniu spraw organizacyjnych, omówiono w wolnych głosach sprawy świętówek na P. K. P., odnośnie których dali pewne wyjaśnienia p. prezes Szulc i refer. K. O. Koralewski.

Zebranie zakończono o godz. 21., poczem nastąpiła miła wspólna i harmonijna zabawa świetlicowa.

Obchód szkolny w Lesznie

z okazji 16-tej rocznicy odzyskania morza

Uroczystości morskie w Państw. Seminarjum Naucz. Żeńskiem w Lesznie — wypadły naprawdę imponująco.

Odegrano obrazek sceniczny pióra p. Szpunarowej. Z prawdziwem wzruszeniem przyglądaliśmy się małym aktorom ze szkoły ćwiczeń, którzy z entuzjazmem i zapałem odtwarzali swoje role, niosąc hołd morzu. Przesunął się przed nami zespół marynarzy z wiosłami, którzy w tak ślicznej melodji sławił morze pieśnią i tańcem. Z hołdem przybyli Krakowiacy i Kujawianie, Poleszucy i ruscy chłopi z Zaleszczyk, górnicy, drwale i Wielkopolanie, niosąc dary swoich ziemic.

Mieniły się barwne stroje w kujawiaku prześlicznie odtańczonym, pełnym rozmarzenia i smętku, furczały wstążki i dzwoniły korale w zamaszystym krakowiaku, odtańczonym w kilku par.

A gdy zmęczeni usnęli — Bałtyk rozpoczął swą baśń. W cichym tańcu przemknęły fale i piany, rozigrały się korale i bursztyny, nawet mewy, białe mewy zleciały się na baśniową noc, a księżyc tulił królestwo wód w srebrny płaszcz poświaty i mgieł, a Baśń Bałtyku zaniosła opowieści morza Wiśle i Wawelowi.

Całość barwna i mocna w wyrazie. Należą się słowa gorącego uznania ze strony rodziców p. Sudhoffównie za rzeczowy referat i reżyserję, p. Krzywkównie za pomysłowe i ślicznie wyćwiczone tańce, p. Sztobrynównie za kostjumy, p. Otównie za bardzo ładną dekorację.

Z dobrowolnych datków zebrano 38,65 zł. Na łódź podwodną przesłano 25,— zł. Dekoracja sali i inne wydatki związane ze strojem wyniosły 8,36 zł. Na cele Koła Szkolnego L. M. i K. pozostało 5,29 zł.

—o—

Sprawy podatkowe

Zeznanie o obrocie i dochodzie winny być złożone do 1-go marca br., a dla tych którzy prowadzą książki, przedłużone zeznanie o dochodzie do dnia 1. kwietnia br.

HUMOR

Pytanie.

— Dzisiaj otrzymałem list anonimowy!
— Od kogo?

UNIKAJ ŻYDÓW
POPIERAJ POLAKÓW.

Kalendarzyk zebrań

k) **K. S. M. Ż.** 25 bm g 20 zbiórka zastępu przodowniczek w Ognisku. Prezes

k) **K. S. M. Ż.** 25 bm. zbiórka zastępu I-go. Ważne sprawy.

k) **„Chopin"** 25 bm. g. 19,30 nadzwyczajna lekcja chóru miesz. w Strzelnicy. Obecność wszystkich członków konieczna z powodu niespodzianki. Zarząd.

k) **„Sokół" — Oddział Bokserski** 26. bm. g. 20 ważna pogadanka Oddziału. Obecność wszystkich konieczna. Kierown.

k) **Sekcja Uczni Kupieckich** przy Zw. Zaw. Prac. Kup. Zebranie plenarne 28. bm. nie odbędzie się. Upraszam o gremjalny udział w Akademji Morskiej, 27 bm. g. 20,15 w Hotelu Polskim. Kierownik Sekcji.

k) **Zw. Inwalidów Woj.** Koło Leszno 27 bm. g 20 mies. zebranie w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.

k) **I. dr. rat. PCK.** W piątek, 28. bm. od godz. 8-mej wykład w Szkole Powszechnej Żeńskiej przy Pl. Dr. Metziga. Obecność wszystkich konieczna. Komendant.

k) **Stow. Ochotn. Straży Pożarnej.** Roczne walne zebranie odbędzie się 3. marca rb. w ratuszu. Zarząd.

LICZNE SZKOŁY POWSZECHNE TO NAJPOWAŻNIEJSZA PODWALINA POTĘGI PAŃSTWA.

Kominek „Sokoli" we wtorek

Ze względu na Popielec odbędzie się „Kominek Sokoli" w tym tygodniu wyjątkowo we wtorek, o godz. 20. Kominek ten ze względu na swój charakter śledziowo-popielcowy, oraz dowcipnie naszkicowaną satyrą treść prasy kominkowej — obecnie już popularnego organu wewnętrznego p. t. „Kominek zgasł" — budzi zrozumiałe zainteresowanie. Śpiew, dowcipy, taniec i wogóle — wesoło. Tylko prosimy was, nie przybywajcie za dużo, bo was nie pomieścimy! A kto już zdoła się wcisnąć, niech nie zmusza wykonawców do bisowania, bo ich zamęczycie, a program jest obfity — jak mięsopusty. Zamęczyć możecie się sami, bo będzie również tańcujący śledź.

—o—

ZAWIADOMIENIE

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej otrzymuje liczne reklamacje pisemne i telefoniczne w związku z trudnościami, jakie gracze napotykają w nabywaniu losów do I-ej klasy 35-ej Loterji Państwowej.

Trudności te spowodowane zostały wcześniejszem nabywaniem losów przez tych graczy, którzy pragnęli zapewnić sobie posiadanie określonych numerów i nauczeni doświadczeniem zakupili losy wcześniej.

W większości więc miejscowości losów u kolektorów zabrakło. Spóźniający się, którzy albo nie mogli otrzymać żądanego numeru, albo wogóle nabyć losu, muszą sami sobie przypisać winę.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 24. 2 1936 r

Ceny orjentacyjne

Żyto	12 25	12 50
Pszenica	18 75	19 00
Jęczmień browarowy	14,25	15,00
Jęczmień 700—725 g/l.	13 75	14 25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25	13,50
Owies	14 00	14.25
Usposobienie spokojne		
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% wł. w.	19 00	19 25
Mąka żytnia I. gat. 0,45% wł. w.	18 75	19,00
Mąka żytnia I. g. 0,55% wł. w.	18 25	18 50
Mąka żytnia II gat. 45-55% wł. w	14 50	15 50
Mąka żytnia 65%	17 50	18 00
Usposobienie spokojne		
Mąka pszenna g. IA 20% wł. w.	31 25	33 00
Mąka pszenna g. IB 45% wł. w.	0,50	31 00
Mąka pszenna g. IC 55% wł. w.	29 50	30 00
Mąka pszenna g. ID 60% wł. w	29 00	29 50
Mąka pszen. gat. IE 65% wł. w.	28 00	28.50

Informator m. Lesz

MALARZE:
Zakład malarski (zał r. 1897) Władys. Wasielewskiego, Leszno ul. Wschow. znany w Wielkopolsce z wykona prac w kościołach, pałacach etc. — ferencje do dyspozycji. Poleca się do konywania wszelkich prac malars począwszy od skronych do najo miejszych we wszystkich stylach. Po ty, dyplomy, projekty. Ceny kryzys

BLACHARSTWO-INSTALATOR
Wszelkie prace blacharskie, dekarsk instal. wykonuje sumiennie i fach **Wawrzyniec Schaefer,** mistrz bl instal., **Leszno, Komeńskiego 5 i** **cielna 7**

FOTOGRAF:
Nowoczesną fotografję i wszelkie amatorskie wykonuje szybko, tani brze **Foto — Albin Flieger,** Lesz sudskiego 13.

FRYZJERZY:
Upiększysz się w salonie fryz **Mizgalskiego,** Leszczyńskich 40. ondulacja, farbow. brwi i rzęs, Salon męski, najlepsza obsługa fac

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej" Sp. z o
Redaktor odpowiedzialny: St. Ko

Kino Palace

Dziś we wtorek, dnia 25 bm. **oczekiwana wielka premjera** największy — najwspanialszy i najweselszy przebój sezonu 1936

„Kochany Łobuz"

W r. gł. rozkoszna **Anny Ondra**

Piegowaty wesołek znany z „Csibi" **Ha Richter i Wolf Albach Retty.** Początek godz. 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9

†

Dnia 23 bm. zmarła żona członka naszego śp.

Elżbieta Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się dziś we wtorek o godz. 2 po poł. z domu żałoby szosa kąkolewska 2.

Zarząd Kat. Tow. Robotn. Polskich w Lesznie

Wyśmienite pączki

poleca

P. Schmidt, piekarnia i cukiernia

Leszczyńskich 45 LESZNO Leszczyńskich 45

Kawiarnia **ESPLANA**
Leszno — Telefon 14
urządza **we wtorek, dnia 25. lutego**
PODKOZIOŁEK
z dancingiem. Pocz. o godz. 7.
Wcześniejsze zamówienia stolików tel. 14

Przyjmę panienkę
w naukę prasow. sztywnej bielizny. M. Buszewiczowa, Zakątek 2.

Dobrze umebl.
pokój z całem utrzym. lub bez do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Wszelkie
druki jak: formularze, zaproszenia, afisze, u
Drukarnia Leszczyńska - Leszno - Wol

W piątek, dn. 28 lutego o godz. 20,15
w lokalu p. Ilskiego
odbędzie się
Roczne Walne Zebranie
Tow. Chrześc. Kupców Samodzieln.
w Lesznie
Przewiduje się udział i referat Dyrektora Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu
pana posła Bronisława Sikorskiego.
O liczny udział prosi ZARZĄD.

Nowość Firmy **Tadeusz Sternal**
MILK
Wszędzie do nabycia!!!
Tylko **Cukier dla smakos**

Na sprzedaż:

Owies biały i żółty do siewu	7.50 zł za 1 ctr.
Kukurydza bydgoska	10,— zł za 1 ctr.
Proso	12,50 zł za 1 ctr

lub na wymianę:
1 ctr. owsa za 1,30 ctr. żyta — 1 ctr kukurydzy za 1,75 ctr. żyta — 1 ctr. prosa za 2.25 ctr. żyta —
póki zapas starczy ma
Maj. Gołanice
pow. Leszno poczta i stacja kolejowa Krzycko Wielkie

Mieszkanie
4 pokoj. i kuchnia na I. piętrze od zaraz do wynajęcia. Zgłosz. u gospodarza Leszno Tylna 10.

Mieszkanie
4—5 pokojowe komfortowe słoneczne ewentl. garaż do tego od zaraz lub 15. 3. do wynajęcia. Zgł.: Leszno, Nowy Rynek 19. m. 3.

1 pokój i kuchnia
gaz, elektryka, dla bezdzietnego małżeństwa o stałych dochodach od zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u gospodarza między 10—12 przed poł. ul. Dąbrowskiego 11, m. 3.

Słonec umebl. p
z utrzym. do Leszno, Paderew

Uczni
krawieckiego — przyjmę. — Kto eksp. Głosu.

WĘGIEL
najlepszej jakości stale poleca w każdej ilości franko dom po cenach konkurencyjnych
F-a „Węgloburt", St. Kochański i S-ka
ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego nr. 25
Stale na składzie wszelkie paszel

Dziś wtorek świeże pączki
poleca
Piekarnia i Cukiernia
L. Woźniak
ulica Leszczyńskich № 42

Odpadki ko
jako karmę dla przyjmuje z wdz
Zwierzyniec w

Kino-Teatr HOTEL POLSKI - Leszno
W środę atrakcyjna premjera — 100% sensacji, emocji i niesamowitości w filmie pod tytułem.
Straszny, okrutny, krwiożerczy potwór w ludzkim ciele . . .
Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

„Potwór"

Kino-Teatr HOTEL POLSKI - Lesz
Koncertowa gra artystów. W popisowych rolach, fenom INKISZYNIEW pikantna GINA MANES i doskonały HA BAUR. — Reżyser JULIEN DUVIVIER
Dziś we wtorek Kino-teatr nieczynny.

PRZEDPŁATA na poczcie wraz z tygod. „Ognisko Domowe" „Przyjaciel Rolnika" i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowemi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstem pow udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie ra padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowied

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodo